

NR 04/188 • ROK XXI • STYCZEŃ 2002

# BIULETYN

## POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMATYCZNE

2002 2002 2002 2002 2002 2002 2002 2002 2002 2002 2002

### Od Prezesa

Tegoroczne, tradycyjne w PTI, orędzie noworoczne Prezesa ukazuje się w nowych warunkach redakcyjnych. Od roku 2001 gościemy z Biuletynem PTI na łamach Tele.Net.Forum. Z wielkim żalem pożegnaliśmy pismo INFORMATYKA, które od wielu lat było nieodłącznym elementem informatyki w Polsce. Mimo wielu wysiłków czynionych przez władze Towarzystwa i licznych członków PTI, nie udało się uratować pisma w nowych warunkach ekonomicznych. Z tego powodu nie mogliście przeczytać ubiegłorocznego orędzia. Dzięki zaangażowaniu redaktora Biuletynu Ewy Łukasik oraz przychylności Redaktorów Lupusa, Tadeusza Wilczka i Tadeusza Rogowskiego, mamy znowu możliwość czytania naszego Biuletynu na łamach Tele.Net.Forum.

Koleżanki i Koledzy!

Dla Towarzystwa jest to schyłek 7-mej kadencji. Ostatni rok każdej kadencji to zwykle czas oceny działalności członków Zarządu oraz kształtowania się pomysłów na kolejną kadencję. Najstarsze w Polsce Towarzystwo Informatyczne żyje jednak własnym normalnym życiem, a rok 2001 był kolejnym rokiem działalności, chociaż to już rok XX-lecia PTI. Czasowy brak Biuletynu nie pozwolił może śledzić działalności, ale odbywały się zjazdy sprawozdawczo-wyborcze, konferencje, seminaria oraz wiele innych działań statutowych.

Jurek Nowak, Prezes Oddziału Górnośląskiego, z aktywną pomocą Janusza Grabary, zorganizował Szczyrk i wydał 3 tomy dzieła będące wynikiem obrad Konferencji. Dzieło to zostało zadedykowane dotychczasowym Prezesom PTI z okazji XX-lecia. Imprezy organizowane przez Oddział Górnośląski tak wrosły w tradycje spotkań informatyków, że trudno sobie wyobrazić rok bez wyjazdu przed wakacjami w góry, a późną jesienią na Mazury. Tegoroczne spotkanie w Mrągowie, tradycyjnie organizowane przez Piotra Fuglewicza, było równocześnie zakończeniem obchodów XX-lecia PTI. Z tej okazji wręczono dyplomy dla najaktywniejszych działaczy Towarzystwa w historii PTI. Wręczono, już po raz drugi, dyplom za wybitne osiągnięcia dla informatyki w Polsce. Ubiegłoroczny otrzymała Pani Poseł Grażyna Staniszevska, a w tym roku Pani Małgorzata Kozłowska. W Warszawie Jarek Deminet, wraz z profesorem Janem Madeyem, zorganizowali kolejną edycję KKIO. W Juracie Ala Myszor, Wojtek Kiedrowski i profesor Bernard Kubiak zorganizowali kolejną udaną konferencję dla księgowych. Koło w Lublinie organizuje kolejne konferencje w Kazimierzu.

Zygmunt Mazur wraz z Kolegami z Wrocławia niezmordowanie organizuje kolejne konkursy na prace magisterskie. Koledzy z Poznania bardzo aktywnie prowadzą działalność wydawniczą. Andrzej Marciniak składa i drukuje kolejne numery

ProDialogu, Ewa Łukasik redaguje Biuletyny. Latem w Poznaniu organizowane są szkolenia programistyczne, które mają swoich fanów.

Marek Miłosz nie tylko koordynuje działania związane z ECDL ale uaktywnia innych Kolegów nawiązując współpracę z nauczycielami informatyki i MENem. Współpracę z Ministerstwem i nauczycielami koordynuje bardzo skutecznie Janek Smółka.

Współdziałamy z innymi Stowarzyszeniami, gdzie znajdują się nasi członkowie. Współdziałanie to opiera się na zasadzie, że każdy robi „swoje” zgodnie z celami statutowymi, a tam gdzie trzeba działać wspólnie, takie działania są podejmowane. Wspólnie z Polską Izbą Informatyki i Telekomunikacji zorganizowaliśmy konferencje poświęcone przemianom w życiu społecznym wynikającym ze stosowania technologii teleinformatycznych. Rozpoczęliśmy przygotowania do 3. Kongresu Informatyki w Polsce, który planowany jest na grudzień 2002. Również inne akcje były wspólnie uzgadniane i podejmowane. Do najciekawszych należy ważna sprawa ustawy o podpisie cyfrowym. Wiesiek Paluszyński, w naszym imieniu, wspomagał grupę posłów w pracach nad poselskim projektem ustawy, która reguluje istotne dla środowiska problemy prawne rozwoju gospodarki elektronicznej.

Dużą rolę odgrywa lista dyskusyjna PTI-L. Po okresie załamania wynikającego z problemów gospodarza listy, dzięki wysiłkom Sławka Kwietnia, który nie tylko uporządkował sprawę konferencji PTI, ale również zajął się sprawami listy, na liście dyskutowane są różne problemy intrygujące środowisko. Nasza obecność jest również w Internecie dzięki pracy Wojtka Kulika, który dba, aby w miarę sprawnie działała nasza strona WWW, gdzie nie straszą już historyczne teksty, ale można znaleźć aktualne informacje z życia PTI. Obecnie opracowywana jest nowa, profesjonalna szata graficzna strony PTI i mam nadzieję, że niedługo będziemy mogli się tam spotykać.

Z inicjatywy Wojtka Olejniczaka wprowadziliśmy certyfikat jakości ośrodków szkolących w zakresie informatyki, a z inicjatywy Marka Miłosza - certyfikat zgodności programów szkoleń z wymogami ECDL. Kilka ośrodków poddało się procedurze certyfikacyjnej, co mam nadzieję wpłynie na podniesienie jakości pracy w obszarze edukacji informatycznej. Korzystając z dobrych doświadczeń tych działań i we współpracy ze Stowarzyszeniem Edukacji Menedżerskiej FORUM uruchamiamy od nowego roku system akredytacji programów kształcenia informatycznego.

Razem z Markiem Miłoszem prowadzimy działalność szkoleniową, rozszerzając ją na organizowane wspólnie z ORGMASZ-em studia podyplomowe, stajemy się znaczącym podmiotem na rynku szkoleń informatycznych w dość specyficznym obszarze - zarządzania projektami. Wpływy z tej działalności, w połączeniu z wpływami z ECDL i konferencji, pozwalają na sprawne funkcjonowanie Biura i finansowanie działalności statutowej Towarzystwa. Sytuacja finansowa jest

na tyle dobra, że w grudniu kupiliśmy mieszkanie w Warszawie, gdzie zlokalizowane będzie Biuro. W mieszkaniu tym wygospodarujemy pokój gościnny dla przyjeżdżających do Warszawy członków PTI oraz sale na obrady Zarządu Głównego i inne spotkania. Jest to pierwsza w historii PTI inwestycja tej skali. Jeszcze niedawno Towarzystwo miało poważne trudności finansowe, ale dzięki aktywności Koleżanek i Kolegów sytuacja ta zmieniła się diametralnie i prognozy są optymistyczne. Wynika to z działalności na wielu różnych uzupełniających się odcinkach aktywności.

Jarek Deminet wraz z Jurkiem Nowakiem zajęli się rozwijaniem działalności rzeczoznawców PTI. Prace te nie dają jeszcze spodziewanych efektów ale wchodzenie na trudny rynek nie jest proste. Wiążemy jednak duże nadzieje z tym obszarem działalności Towarzystwa. Kolega Piotr Fuglewicz i wracający do aktywności w PTI Borys Czerniejewski rozkręcają działalność w programach europejskich.

Nie tylko działalnością statutową i gospodarczą żyją członkowie PTI. Przejścia artystyczne wysokiej klasy zapewnia niezmiennie Piotr Fuglewicz organizując w ramach spotkań w Szczyrku i w Mrągowie występy artystyczne i wykłady luźno związane z informatyką. O tężyzną fizyczną informatyków dba

Witek Staniszkis, który w kwietniu, wraz z innymi sponsorami, zorganizował w Zakopanem niezwykle udane, drugie już Mistrzostwa PTI w Narciarstwie Alpejskim. Już trwają przygotowania do kolejnej edycji tych Mistrzostw i mam nadzieję, że w kwietniu spotkamy się ponownie z nartami na zawodach w Zakopanem. Studenci wygrywają prestiżowe konkursy międzynarodowe i organizują swoje imprezy nazywane merytorycznymi ale mającymi, charakterystyczny dla studentów, klimat zabawy.

Dziękując wszystkim aktywnie działającym Koleżankom i Kolegom zapraszam innych do wspólnych działań, które zawsze stanowiły podstawę funkcjonowania Towarzystwa przynosząc zadowolenie i rozwój.

**Z okazji Nowego Roku 2002  
życzę wszystkim członkom PTI oraz naszym sympatykom  
wszystkiego najlepszego w życiu osobistym i zawodowym  
oraz pogody ducha i sukcesów  
na polu działalności informatycznej.**

Prezes PTI

Zdzisław Szyjewski

grudzień 2001

### Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego PTI w dniu 6 grudnia 2001



1. Prezes Zdzisław Szyjewski i wiceprezes Marek Miłoś wręczyli certyfikat "Zgodny z ECDL" Wyższej Szkole Biznesu z Dąbrowy Górniczej.
2. Prezes zdał relację z pierwszej konferencji prasowej poświęconej III Kongresowi Informatyki Polskiej, który odbędzie się w 2002 roku.
3. Przyjęto uchwałę następującej treści:  
*Uchwałą Zarządu Głównego PTI tworzy System Akredytacji programu kształcenia Informatyków w Szkołach Wyższych, powołuje przewodniczącą tego Komisji Zdzisława Szyjewskiego i zobowiązuje Go do ostatecznego przedstawienia Składu Komisji oraz akceptuje porozumienie z Polską Izłą Informatyki i Telekomunikacji i Stowarzyszeniem Edukacji Menedżerskiej.*
4. Podsumowano wyniki konferencji w Mrągowie, w której uczestniczyło około 60 firm. Postanowiono kontynuować nurt tematyki ogólnej dla informatyków.
5. Koi. Piotr Fuglewicz podsumował działalność Branżowego Punktu Kontaktowego 5. Ramowego Programu Unii Europejskiej; w roku 2001 zorganizowano 4 spotkania, ostatnie w Mrągowie. Koi. Borys Czerniejewski przedstawił ogólne zasady 6. Ramowego Programu; zdecydowano wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie działalności w roku 2002.
6. Jednogłośnie przyjęto propozycję zakupu mieszkania na biuro ZG PTI.
7. Zapoznano się z planami pracy kół i oddziałów na rok 2002.
8. Ustalono wysokość składki członkowskiej na rok 2002 w wysokości 80 zł.

9. Przyjęto firmę OptiX Polska Sp. z o.o. z Gdyni na członka wspierającego PTI.
10. Przyznano kwotę 2500 zł na dofinansowanie działalności Koła w Gdańsku.
11. Omówiono założenia finansowe IV Krajowej Konferencji Inżynierii Oprogramowania w 2002 roku, w której organizację zaangażowany będzie Oddział Wielkopolski.
12. Przyjęto 28 nowych członków PTI (jedną deklarację odrzucono z przyczyn formalnych - wnioskujący miał zbyt krótki staż w zawodzie).
13. Oddziały i koła zostały zobowiązane do przygotowania w styczniu 2002 roku spisu członków PTI, którzy nie opłacili składek i zostaną skreśleni z listy członków PTI.
14. Ostatni punkt programu: sprawy *różne* obejmował:
  - propozycję Koi. Mariana Niedźwiedzińskiego utworzenia systemu certyfikacji umiejętności informatycznych innego niż ECDL dla osób starszych, które włączają się do prac w branży IT; w wyniku dyskusji ustalono, że Koło Łódzkie sformalizuje swoją propozycję i zgłosi do rozważenia przez ZG.
  - propozycję Koi. Andrzeja Marciniaka, by zmienić charakter pisma Pro Dialog z naukowo-dydaktycznego na naukowy.
  - miłą niespodziankę....

Kolega Janusz Grabara zamienił się na krótką chwilę w świętego. Mikołaja i obdarował wszystkich zebranych łakociami. Na zdjęciu: św. Mikołaj i Jerzy Nowak. W prezencie były też.. filiżanki PTI!



**Nowi członkowie PTI przyjęci na posiedzeniu ZG PTI w dniu 6 grudnia 2001. Z Torunia:** DanutDanuta Zaremba, Piotr Bata, Andrzej Neubauer, Mariusz Piviński, Jacek Kobus, Krzysztof Wiśniewski, Grzegorz Korzeniowski, Andrzej Kurpiel, Adam Jakubowski. **Z Gdańska:** Arkadiusz Januszewski, Cezary Orłowski. **Z Rzeszowa:** Tomasz Pardela, Artur Skoczyłaś, Janusz Kolbusz, Janusz Korniak, Krzysztof Majcher, Mariusz Wrzesień, Piotr Błajko, Sławomir Karmelita, Stanisław Paszczyński, Tomasz Bartczak, Aleksander Sokołowski, Andrzej Niedziałek, Grzegorz Masłowski. **Z Lublina:** Mariusz Dzieńkowski, Anna Kamińska, Anna Kwiatkowska, Beata Pańczyk.

## Zaczęło się w Mrągowie

**Zaczęło się dość niewinnie, od refleksji, że przyjeżdżam do Mrągowa przede wszystkim po to, żeby spotkać się z ludźmi, których znam, cenię, lubię (wierzę, że ze wzajemnością). Te kontakty to wielka wartość i gdyby nie one, nie wiem, czy jechałbym do Mrągowa jedenasty raz pod rząd. I od drugiej refleksji, że jeśli uda się taką wartość dzielić, to pobyt w Mrągowie będzie dla nas wszystkich atrakcyjniejszy.**

Wspaniałe byłoby, gdyby wszyscy goście imprezy znali się nawzajem, ale to się nie uda zrobić łatwo, więc zaczęliśmy skromniej. W wolnych chwilach spotykamy się w mniejszych grupach i poznajemy się nawzajem z innymi uczestnikami grupy.

Oczywiście, oprócz idei towarzyskiej, spotkanie musi mieć powód, a przynajmniej pretekst. Jako powód zaproponowałem wymianę poglądów na temat: „Co ogranicza zastosowanie informatyki w mojej branży?”

Rezultat podwójnie mnie ucieszył:

Po pierwsze, spotkania się udały, było miło, na trzy spotkania przyszło w sumie ponad 30 gości, a Piotrek Fuglewicz proponuje powtórzenie na przyszłorocznych Jesiennych Spotkaniach w Mrągowie.

Po drugie, temat okazał się ważny, większość uczestników miała podobne niepokoje, a liczba możliwych wyjaśnień przeszła moje oczekiwania. Myślę, że Biuletyn PTI będzie doskonałym miejscem do upowszechnienia tego dorobku, który prawdopodobnie przekroczy ramy krótkiej relacji ze spotkań „Sami swoi”. Wrócmy więc najpierw do relacji z Mrągowem, a potem zajmijmy się poważniej rozterkami informatycznymi.

Hasłem spotkań było: „W Mrągowie Sami Swoi”, a istotnym elementem planu było przedstawienie się pozostałym przez każdego z uczestników. Obawiałem się bardzo, że będzie trudno, że nikt nic o sobie nie zechce mówić. Z radością informuję, że bardzo się myliłem - usłyszeliśmy wiele fascynujących opowieści o zawodowych losach informatycznych, lub prowadzących do informatyki z dość odległych specjalności. Ale o nich ani słowa więcej, nie były dla prasy, tylko dla obecnych tam i wtedy Koleżanek i Kolegów. Kto chce więcej wiedzieć o tych wspaniałych ludziach, musi zawczasu zarezerwować miejsce na spotkaniach „W Mrągowie Sami Swoi 2002”.

Podzielę się tylko rezultatem statystycznym, bo chyba ciekawo: Otóż *znacząca* część obecnych Informatyków *zaczyła* od programowania. Dziś już dawno nie programuje, raczej o czymś decyduje. Ale tęskni za programowaniem! Czasu mieliśmy niewiele (Piotr tak zapełnił program poważnymi rzeczami), więc nie udało się pogłębić tematu: czy to nostalgia za wcześniejszymi fazami wciąż trwającej młodości, czy też te obecne, poważne zajęcia takie dokuczliwe? Może za rok uda się do tego powrócić...

Druga ciekawa rzecz: prawie nikt nie upatrywał przyczyny ograniczeń stosowania informatyki w braku pieniędzy. Moim zdaniem bardzo słusznie, bo pieniędzy na świecie jest bardzo dużo i każdą inwestycję można sfinansować kredytem, jeśli tylko potrafimy przekonać świat, że uzyskamy z niej więcej niż pożyczone pieniądze z należnymi odsetkami.

Powtórzyłem tę oczywistość, bo w niej występuje przyczyna mojego niepokoju - widać trudno ostatnio przekonać świat, że wydatki na informatykę zwracają się. Gdzie więc jest problem? Nie mam jeszcze pewności gdzie, ale mam pewność, że problem jest. Popatrzmy uważnie: informatyka obiecuje przedsiębiorstwom i organizacjom możliwość redukcji kosztów, wzrost wydajności pracy, wzrost jakości, a przez to wszystko poprawę konkurencyjności i wyników ekonomicznych. Jako informatyk wierzę głęboko, że te obietnice mają pełne pokrycie w możliwościach technicznych.

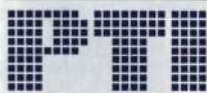
A co widzimy: wiele gałęzi gospodarki znalazło się na skraju recesji (lub już w nią weszło). W takim razie informatyka powinna ROZKWITAĆ, bo wszyscy dramatycznie potrzebują redukcji kosztów, wzrostu wydajności itd... I co: zamiast rozkwitać informatyka idzie pod wodę na czele stawki. Kiepskie wyniki firm informatycznych napędzają załamania giełdowe. Coś się ewidentnie nie zgadza, I stąd mój niepokój. A jeszcze konkretniej, nie jest to niepokój o losy świata, ani czysto intelektualne wyzwanie podjęte przez Umysł wobec Nieznanego. Ja przez całe swoje życie zawodowe „żyłem z informatyki” i taki był mój plan na resztę życia. W obecnej sytuacji trudno więc nie pytać: co ogranicza zastosowania informatyki?

Pytaliśmy się o to nawzajem w Mrągowie i odpowiedzi sypały się jak z rękawa. Dreszczyk emocji mnie przechodzi, gdy pomyślę, ile jeszcze mogę się dowiedzieć pytając wszystkich czytelników tego Biuletynu. (Jeśli ktoś ma ochotę napisać coś, to bardzo proszę, albo do Redakcji Biuletynu, albo do mnie - mój adres [apiapi@wp.pl](mailto:apiapi@wp.pl). Żeby nie psuć Wam przyjemności zastanawiania się, dopiero w przyszłym miesiącu opublikujemy nasze mrągowskie pomysły.

I jeszcze jedno: jeśli zechcecie dyskusję na ten temat podjąć, to może będziemy ją rozwijać tak, aby pewne podsumowanie mogło trafić na 3. Kongres Informatyki Polskiej, w grudniu 2002. Myślę, że temat pasuje do jednego z głównych nurtów kongresu, którym są gospodarcze aspekty i uwarunkowania informatyki w Polsce.

Oczywiście, szczególnie w kontekście Kongresu, nie musimy i nie powinniśmy zatrzymać się na etapie identyfikacji ograniczeń. To, co jest jeszcze ważniejsze, to odpowiedzi na pytania: Co możemy zrobić, aby ograniczenia zastosowań informatyki usuwać? Co możemy zrobić, aby korzyści osiągnane z zastosowań informatyki rosły szybciej niż nakłady na nią? Wierzę, że jako informatycy będziemy mieli tu sporo do powiedzenia.

Andrzej Piłaszek



Polskie Towarzystwo Informatyczne  
Biuletyn Numer 4 (188)  
Rok XXI, Styczeń 2002

Redaktor: dr inż. Ewa Łukasik  
e-mail: [Biuletyn@pti.org.pl](mailto:Biuletyn@pti.org.pl), [lukasik@put.poznan.pl](mailto:lukasik@put.poznan.pl)  
tel. (61) 665 2373, fax (61) 877 15 25  
Instytut Informatyki, Politechnika Poznańska  
ul. Piotrowo 3a, 60-965 Poznań

Polskie Towarzystwo Informatyczne, Zarząd Główny  
e-mail: [PTI@pti.org.pl](mailto:PTI@pti.org.pl)  
<http://www.oti.org.pl>  
tel. (22)624 60 61 w. 328, tel./fax (22) 652 32 59  
ul. Żelazna 87  
00-879 Warszawa  
Prezes: [Prezes@pti.org.pl](mailto:Prezes@pti.org.pl)  
Sekretarz Generalny: [Sekretarz@pti.org.pl](mailto:Sekretarz@pti.org.pl)